

KURYER LITEWSKI

Za Naywyższym Dozwoleniem
IMPERATORA JMCY CAŁEY ROSSYI.

W WILNIE V. S. 20. WRZESNIA 1802. ROKU W SOBOTE

z Wilna d. 20. Września:

List do Kuryera Litewskiego.

Od kilku dni rozeszła się wieść po Wilnie iakoby dzieci W.P. Pisarza Sidorowicza, z których dwoje, w Maju miały szczepioną przezemnie Wakcyne, a trzecie przed trzema laty już odbyło ospę, dostały teraz wszystkie ospy ludzkiej. Chociaż ta wiadomość w przekonaniu moim wiary znaleźć niemogła, jednakże niechcąc żadnego uchybić kroku, pomimo tego że miałem już listowne od samego W.P. Pisarza Sidorowicza odpowiednie, tey wieści za przeczenie, ziachałem sam do domu iego o mile stąd położonego, i o zupełnym fałszu tey bajki przekonałem się.

Możnaby wprowadzić takie wieści zmysłowe puścić z pogardą pomiędzy inne bajki; lecz kiedy się zastanawiam nad pewną klasą ludzi, którzy, chociaż z granic pojęcia swojego, do ślepey w rzeczach rozumu i doświadczenia, przeznaczeni są ulności, jednak przywłaszczają sobie prawo sądzienia o nich z błahego rezonowania swojego; a których fanatyczne pręciwy Wakcynie uniesienie, nieopuszcilo i tey okazji rozpostarcia swoich uprzedzeń, z niemalym przestraszeniem i zmartwieniem tylu rodziców, których dzieci są Wakcynowane; tedy dosyć znajduję powodu do publikowania fałszu tey wieści; zwłaszcza że ona jest napastką, jeżeli nieżłosiwie to jednak najnieroztropniey rzuconą na tych Medyków, którzy się gorliwie Wakcynowaniem dzieci zatrudniają. Y z tych pobudek upraszam W.P. abyś ten mój list w Kuryerze Litewskim umieścić raczył; do którego te tylko jeszcze dodam uwagę że wszyscy, którzy podobne rozsiewają bajki, muiey więcej zpóźniając w kraju naszym upowszechnienie Metody, której rzetelnego niepoymnią pożytku; bardziej ieszcze swoją wyswiecają niewiadomość, o rzeczy tak powszechnie na całym okręgu ziemi przyjętey i przez wszystkie już prawie rządy Europeyskie najusilniey zaleconey. W czym łatwo by mogli być pouczeni z samych gazet i pism publicznych. Dnia 19 7bra 1802.

August Becu Med. D. i Prof.
Sowietnik Nadworny J. J. M.

z Petersburga V. S. 9. Września:

General infanteryi, S. Petersburgski Gubernator wolenny, zarządzający interessami cywilnymi w teyże i Wiborgskiej Gubernii, Gołeniszczew Kutuzow na własną prozbę dla zdrowia uwolniony od wszelkich obowiązków na rok cały. Estłański Sekretarz Gubernski Konsyliarz Kolleski Helwich uwolniony od obowiązku, w nagrodę 52 letniej służby z pensją całej gaży, którą po zeyściu iego żona do śmierci odbierać będzie. Na miejscu zmarłego Gubernatora Kazańskiego, Aktual: Stanu Konsyliarza Apleczejewa, Gubernatorem cywilnym naznaczony Tajny Konsyliarz Kacarew. Konsyliarze Kollescy Kofzaków, Weliaminów, Charin, Betew, Eualejew, Baczmanów, Kasztaliński, Lebediew, Puzarow, Czerniewski, Michejew,

Popow, Koszkul zostali Stanu Konsyliarzami, Nadworni Konsyliarze: Tatiszczew, Czernców, Michajłow, Błochin, Rezanow, Cerkownikow, Titow, Akademik Jwanow, Kliber, Kaltyniański, Stolz, Wezender, Dernow, Niemczynow, Chanasow, Udom, Szczerbaczew, Czekałow, Konsyliarzami Kolleskimi Kolleski Konsyliarz Bayków zasiadzie w Collegium handlowém. Ober-Sekretarzem będzie w 1 Departamencie Senatu Nadworny Konsyliarz Korzewski.

Za Naywyższym rozkazem General Prokurator donosi Kurlaadzkemu obywatelowi Friederikowi Kazimierzowi Spingowi, skarżącemu się na Szawelski sąd powiatowy, który potrójny rozkaz mając od Wileńskiego rządu Gubernińskiego, nie kończy sprawy iego o kupno maatko Pata-zupie; przyczyną opóźnienia była niestałość samego Spinga; gdy stanie i zapozwy wyda podług praw Litewskich; Sąd Szawelski ma od rządu zalecenie sprawę ukończyć nayrychley.

z Paryża 10. Września:

Rapport Prefekta Bertin o zajęciu wyspy Martiniki z S. Pierre. „Przybywszy do tey twierdzy z Oficyerami woyskowemi, i urzędnikami cywilnymi, udałem się do rządzącego wyspą Generala Angielskiego Keppel. Gdyśmy się zbliżali do lądu na fregacie, witano flagę Francuzką wystrzałem z armat 15 razy; odpowiedziała fregata; nastąpiło powtorne witanie, odpowiedź druga. Wysiadającego mnie na ląd raz ieszcze trzeci witano. Nadbrzeża okryte były mgłostwem niezliczonem ludu białego, i czarnego; Angielscy Oficyerowie z wadziłem żołnierzami czekali mnie nad portem; szedłem do Kommandanta pośród nieustających okrzyków; znak niewątpliwy radości mieszkańców, iż znowu są Francuzami. General Keppel nas przyjął naygrzeczniey. Pragnie naychętniey stosować się do woli rządu swojego, przywracaiać RPtey osady prędko i w najlepszym porządku. Wysłałem przeto natychmiast General Adjutanta Rewbel do Gwadalupy do General Kapitana Richépansse. Keppel pozwolił od dzisdnia do portów zawiać okrętom Francuzkim; trzy z Bordeaux i Marseille zawinęły; ona równie iak Angliycy płacić nie będą. Staram się opatrzeć we wszystkie koszary i szpitale dla woyska wkrótce przybyć mającego; nic tam niema; znacznego trzeba wydatku. Inzenierowie i Artyllerzysci oglądają twierdze, batterye, magazyny, zbrojownie; inne szczeguly późniey donosę, gdy rzecz zakończona będzie.

Deputowani miasta Marseille oddali pierwszemu Konsulowi medal bity za uchwałę na cześć iego. „Miasto nasze, powiadaia, nad inne bardziej korzysta z chwalebego pokoju, który zwycięzca nieprzyaciół Oyczyźnie przywraca. Zbyt długo głuche milczenie panowało w murach Marselskich, obumarl przemysł; zaczęliśmy pracować, port wspaniały na zazdrość postronnym narodom, dziś pełen kupców, rzemieślników, maytków i okrętów. Na gruzach i rewolucyjnych rozwalinach powstają ozdobne monumenta; dzień każdy zmniejsza stratę, żal,



kłeski przeszle, każdy nowe życie, nową twórczy nadzieję. Tobie wińsiśmy wszystko; wdzięczni Marsalczykowie na drogim kruszczu kładniemy twój obraz i serc naszych ofiarę. Niech ten medal od wieku przechodząc do wieku; przypomina pokoleniom następnym, że handel, kunszt, nauki, rolnactwo wskrzeszone twoim są dziełem. ,,

Odpowiedział Buonaparte. ,, Mile przyjmuję oświadczenie miasta waszego. Rząd nigdy z oka nie pusi Marselli, atarając się usilnie, ażeby w szczęśliwość i dostatki zakwitła. Traktatem z Portą podpisanym otrzymała RPta wolną żeglugę na morzu czarném. Rozkrzewia się tym sposobem obszerny handel, i większe zyski przynosić będzie; pamiętacie troskliwie że tu źródło bogactw nowe dla was się odkrywa. Otwarte Marselskim żeglarzom uyscie Po rzeki, zkąd produkta swoje do Piemontu, RPtey Włoskiej, wielu Prowincyi Niemieckich na południu przesyłać mogą. ,,

Minister Talleyrand podał pierwszemu Konsulowi w Senacie raport o sporach z Algierczykami umorzonych. ,, Od Egipskich granic do Gibraltarskiej cieśniny, powiada, na brzegu Afryki północnym ludzie mieszkają prawa narodów nie znający. Nauki, oświecenie, obyczaj, wszystkich prawie Europejczyków przemieniły w jedną familię; tu każdy się brzydki rozboiem, wspiera żeglarzów i kupców, unika niesprawiedliwej napaści, prawa ludzkości ma za święte; czego nie znają dotąd Afrykanie. Algierczyków zuchwałstwo pomnożyły szczęśliwe dla nich zdarzenia. Zwycięzca Karol 5. był u nich; pragnął uwolnić Europę, i barbarzyńcom wydrzeć możność szkodzenia; los chciał inaczej; skutek nie odpowiedział zamiarom wyprawy wielkiej. Ukarzał zbóyców Ludwik 14. za znieważenie Francuzkiej flagi; trzykroć w szescio-letnim przeciągu Alger bombardowany; na tém zemsta się zakończyła. Musiał Król uwagę i oręż zwrócić na Europę; to przynajmniej odniósł w zysku, iż Korsarze nauczywszy się szanować Francuzów, przymierze r. 1689. zawarło chowali światobliwie lat 100 i więcej; naostatek zerwali rozkazem Porty zniewoleni w r. 7. RPtey.

Ze wszystkich nieprzyjaciół, gdy Konsul rządu obeymował, najmniej straszny dla Francuzów był Alger. Zeby z tym nawet nie mieć doczynienia; wiedząc że przymuszony woynę zaczynał, do pokoju miał skłonność, Buonaparte wysłał do Deja. Posłaniec rycerza wsławionego na kampaniach Włoskich, Niemieckich, Syryjskich, Egipskich, bydz musiał dobrze przyjęty. Pokój zawarty ogłoszono w Dywanie; Porta podpis wstrzymała. Odnawia się woyna; do kroków jednakże nieprzyjacielskich nie przyszło. Pozwolono Francuzom zabrać własność, ustąpić z Algeru; nasz Posel w Alicante czekał pory do negocyacji nowej. Jakoż podpisano wkrótce drugi traktat, rozszerzający; objaśniający dawniejsze umowy, handel wolny, i żeglugę w Algerze. Nastąpił pokój powszechny w Europie. Przychodzi wiadomość niespodziana, iż Korsarze zabierają okręta, grożą brzegom naszym. Uprawdzili do Algeru statek niosący żołnierza z Toulonu do S. Domingo; zchwytali statek Neapolitański przy wyspach Hieres; Algierski zbóycy w porcie Tunis znieważyc śmiał Officyera Francuzkiego; statki połowem Koralów zabawie od brzegów odpędzono. Posłaniec RPtey żąda nagrody; nie otrzymał; odważyli się zbóycy radzić, abysmy u nich kupowali dopelnienie obowiazków traktatowych. Konsul rozkazał eskadrze stawać pod Algerem; kommandant Leissegues ukazał się barbarzyńcom d. 17 thermidor. General Adjutant Hullin wysiadłszy na ląd oddała list następujący Dejowi.

Buonaparte wysokiemu i wspaniałemu Dejowi, którego Bóg niech zachowa w szczęściu i chwale. ,, Piszę prosto do ciebie; masz albo-

wiem Ministrów którzy ciebie oszukują; przez co bydz możesz nieszczęśliwym. Mój Adjutant odda ci ten list do rąk własnych. Domagam się prędkiej nagrody, iakiej mi spodziewać się każe twoje do osoby moiej przywiązanie. Officyer Francuzki pobitym został w Tunis; Posel RPtey nie nie wyjednał; dwa statki wojenne zaprowadziliście do Algeru, opóźniając podróż ich nayspilniejszą; Statek Neapolitański zabrano przy wyspach Hieres. Z okrętu cożim rozbił się na brzegach waszych, zginęło 150. ludzi, którzy są w ręku barbarzyńców. Wszystko nagrodzić powinienes; w tej nadziei posyłam okręt na odprowadzenie 150 ienców. Nie wierz Ministrom twoim którzy Francyi nie sprzyiają; ci są twoi nieprzyjaciele naywięksi; pragnę zachować pokój; niemniej dla ciebie potrzebny; tak pewnie zachowasz dostoięństwo twoje. Bóg sprawił, że ktokolwiek będzie niesprawiedliwym dla mnie, karę odbierze. Chcąc ze mną żyć w zgodzie, nie czyj z Francją iak z [Mocarstwem słabem; każ mieć wzgląd przyzwyciły na flagę naszą i Włoskiej RPtey, która mnie rządca swim wybrała. Ten list przeczytaj sam z uwagą, a przez posłanca moiego donies co chcesz uczynić. ,,

Cokolwiek Dey zamyslał, przeczytawszy pismo skłonnym był do ugody; chcę mówiąc, bydz zawsze przyjacielem Konsula Buonaparte. Przyrzekł zupełną nagrodę, i słowa dotrzymał. Chcąc zaś ucześć Konsula w osobie posłanca; odstąpił zwyczajów dawnych, przyjął Adjutanta w pałacu ogrodowym; tamże byli Minister RPtey Dubois, i Kontr Admiral Lesseignes z wielo Officyerami. Na tém miejscu Hullin z rąk Deja odebrał następującą odpowiedź na list Konsulowski.

W Imie Boga iedynego, Mustafa zący i wspaniały Dey Algeru którego Bóg trzyma w chwale, naszemu przyjacielowi Buonaparte pierwszemu Konsulowi RPtey Francuzkiej; Prezydentowi Włoskiej; Pozdrawiam ciebie; pokój niech będzie z tobą. ,, List twój odebrałem i czytałem. Odpowiadam na wszystkie punkta. 1. Skarżysz Korsarza Ali-Tatar. Chociaz on jest moim żołnierzem, uwięzić kazałem chcąc na śmierć zkazać; przed samą już exekcyją Dubois twoiem imieniem prosił o przebaczenie; darowałem życie. 2. Chcesz aby mi wydał statek Neapolitański przy brzegach Francuzkich zabranij; nie rzetelnie ci opisano ten przypadek; iednakże ienców uwolnilem na żądanie twoje. 3. Domagasz się wydania innego statku co płynął z Corfon z depeszami Francuzkimi; nie było tam waszych papierów; iednak okręt wypuszczony. 4. Każesz ukarać Korsarza który do Algeru zprowadził dwa statki Francuzkie; z urzędu go złożyłem. Ostrzegam że moi Officyerowie nie znają pism Europejskich, oprócz zwyczajnego pasportu; niech więc okręta RPtey wojenne dają znak iaki, ażeby łatwiej poznane były. 5. Każesz uwolnić 150 ludzi z rozbitego okrętu. Nie mam żadnego w kraiu; chciał Bóg ażeby zgineli wszyscy, czego żaluję. 6. Powiadasz że tu są ludzie zią radę mnie dający dla poróżnienia z tobą. Przyjaźń wasza gruntowną jest i dawną; kto zechce zrywać, nie nie sprawi. 7. Chcesz ażebym został przyjacielem RPtey Włoskiej; nie tknę iey flagi, ponieważ taka jest wola twoja; gdyby kto inny podobną mnie propozycją czynił, nie przyjąłbym za milion piastów. 8. Nie chciales nam dać 200 tys. piast. iako nagrodę należną za szkody poniesione z przyczyny twoiej; dasz czyli nie dasz; przyjaciołmi zawsze będziemy. 9. Zrobiłem umowę z Posłem Dubois; Korale łowić możecie; dawne przywileie wracam kompanii Afrykańskiej; Bejowi Constantiny zaleciłem iey dawać protekcyę. 10. Uczynilem wszystko według woli twoiej; uczynisz dla mnie o co prosiłem. 11. Rozkaz narodom Algerowi nieprzyjaznym; ażeby nie żeglowały pod banderą Francuzką i Włoską; ztąd wyniknąć mogą nowe spory. 12. Ukarzę Korsarza który statek Francuzki do portu zprowadzi. Jeśli zaydzie kłótnia między na-



mi, pisz prosto do mnie; rzecz zkończymy przyjacielskim sposobem. Pozdrawiam ciebie i Bogu polecam roku Egiry 1217.

O aresztowaniu powracającego z Lizbony Generała Lasnes nie mamy nic nowego.

Od Granic Szwajcarskich z Września.

Po tym raporcie Talleyrand czytał drugi o traktacie z Portą zawartym. „ Za czasów naszych, powiada, głośną i powszechną widzieliśmy sprzeczność chęci, skłonności, interessów, z postępkami rządów i narodów. Nie jeden ślepa, że tak rzekę, fatalnością dał się wciągnąć do wojny lub przymierza. Jedno się wiązały zachowując ku sobie nienawiść wzajemną; inne wolewały nie przestając siebie kochać i poważać. Walała się budowa prawa publicznego; rozwiązanie stosunków między narodami zachodzących dawno przygotowane było; polityka na miejsce ustaw świętych swoje wciśkała prawdziła; naród nie jeden pośród zamieszania powszechnego, zapominał, nieprzygotowany i nieuważny, o własnem dobru, niebezpieczeństwo widział gdzie było zbawienie; lękał się daremnie, szkodliwą radą i namową unieść się dając. W takim stanie było Turckie państwo; gdy z zadumieniem Europy całej przyłączyło się do nieprzyjaciół naszych: Zdumiała się wkrótce Porta sama nad własnem dziełem; iakoż cokolwiek u niej było w domu, cokolwiek ją otaczało, słowem wszystko zał wzbudziło sprawiedliwy.

Cumano nowy Ambassador Hiszpański korony, na publiczney audyencyi oddał listy wierzytelne Landammanowi Dolder. Senat Szwaycarski, Posłowie zagraniczni obecni byli obrządkowi. Senat wyrokiem pochwalił, cokolwiek rząd uczynił przeciwko małym Cantonom, zalecając władzy wykonawczej utrzymywać konstytucyą w całości, i postępować słownie przeciw sprawcom domowej wojny i rozruchów. W Berne spodziewają się przybycia o Deputowanych z Ury, Schwitz, Unterwald, którzy mają podać środki ugodliwe. Wiele Grisonskich gromad poszło za przykładem Cantonów małych; odprawiły się zjazdy gminne. Niespokojni ludzie umyśliłi w Cantonie Basél nakłonić lud do buntu; Prefekt pilny zlewu zapobiegł; złoczyńców uwięził. W Zurich spokojność zupełna. Kuhn Minister Sprawiedliwości prosił i otrzymał dymissyą. Następcą wyznaczony od Senatu Tribolet Prefekt Berneński. Słychać iz wielkie odmiany w rządzie czyniemy niemieszkać. Jeden z naszych ziomków teraz bawiący w Paryżu, ma tu powrócić i rzadzić narodem. Tym czasem zamieszanie i nierząd wzrost bierze straszliwy. Dobrzy obywatele o los oyczyzny troskliwi, dziś podają Senatowi pytanie, czyliby w tak trudnych okolicznościach nie było przyzwolicie prosić o pomoc Konsula Francuzkiego? Powstały długie spory; co urządzono, ieszcze nie wiemy. — Od granicy Niemieckiej mamy doniesienie, że woyska Elektorsko Bawarskie już osadziły wszystkie Biskupstwa, Opaćstwa; miasta wolne, w Szwabli, Frankonii, Bawaryi na indemnizacyą przeznaczzone, nie doznając odporu żadnego. — Magistrat Flóréncki prosił Króla Esków na piśmie, ażeby przez wzgląd na słabość zdrowia swowego i małzonki, iakoż na małoletny wiek następcy tronu, morskiej podróży nie zaczynał; lecz Monarcha odpowiedział, że zamysłu nie odmieni.

z Berne z Września.

Francuzi Egipt zaiawszy; według danej obietnicy, pilnie strzegli kraju, mądrze rządźli, gotując iemu szczęśliwość na późne czasy. Gdy nam zapowiedziano wojnę, Egipt stał się prawną zdobyczą; nie tkneli jednak zwycięzcy cudzey własności; poważali obyczaje, religią narodu podbitego. RPa nie chcąc bynajmniej zmniejszyć Ottomańskiej potęgi, ogromniejszą, poważniejszą uczynić chciała; fzczepiąc polor, gust, oświecenie po wschodnich krajach, i przez Turckie dzierzawy otwierając handel Indyjski. Lecz Dywan scisleysze zawarł związek niż rozumiał; ostatni wszedł do wojny dla siebie niebezpieczney; kończył też ostatni iako najszybszy od nas. Podpisaliśmy pokój powszechny; otworzyło się pole do traktowania Turkom wolnego; rzecz nie długo się przewlekła. Odnawiamy święte związki, które dwa narody od wieków łączyły, dogadzając zarówno interessom i potrzebie Ottomanów, niemniej zyskom i chwale narodu naszego. W Constantynopolu ogłoszony traktat sprawił powszechną radość; dowod że lud i rząd Turcki poważać umie i cenić przyjaźń RPtey. Tey złamanie wprowadziło Sultana w niebezpieczeństwo i błędy wielkie. Dziś spoczywa nadzieię mając znaleźć radę i pomoc u nas, których obchodzi dobro i pomyślność zprzymierzeńców.

Rząd uwiadomiony o zaszczytnej bitwie nad rzeką Reng z insurgentami, donosił Senatowi; prosząc o wyznaczenie kommissarzów, którzyby pomogli władzy wykonawczej szukać środków zbawienia oyczyzny. Wyzuaczeni natychmiast udali się na rozmowę z osobami rządowemi. Postanowiono zanieść pytanie do Senatu bardzo ważne; czyli pośród zamieszania zgubą grożącego, zwłaszcza gdy rząd jest bezsilnym, nie lepiej było Szwaycarom prosić o wdanie się Konsula Francuzkiego dla przywócenia nam pokoiu. Ztąd powstały długie spory w Senacie; jedni korzyść, drudzy niebezpieczeństwo przekładali takiego postępku. Tym czasem rząd zalecił Generalowi Andermat nie czynić zaczepnie z małemi Cantonami, pasporta wydał dla deputacyi ztamtąd do Berne spodziewaney. Utrzymuje się pogłoska o bliżkich odmianach w rządzie naszym; przyjdą podobno do skutku, iak tylko Francuzki Konsul przyimie pośrednictwo.

Zyski handlowe mamy zaręczone traktatem; ziomkowie nasi odbiorą wkrótce własność lekwestrowaną; dawne nadania, swobody przywileje i pierwszeństwo Francuzom przywróczone. Nagroda szkod obmyślona. Trzeba ieszcze było znieść zawady tamniące, lub które przynajmniej zcieśniały żegluggę naszą; co cierpiał rząd dawny; nowemu znosić honor i dobro narodu nie pozwalało. Na morzu czarnem nową otwieramy kupcom drogę. Potrzebna Turkom przyjaźń naszą; podpisując traktat zyskali bezpieczeństwo i pokój. Dywan rządzić się zaczyna względem nas prawidłami, które czas poświęcił; Ottomańskie Państwo Francuzom otwierając porty Europeyskie, Azyatyckie, Afrykańskie, polegając na wierze naszej, utrzymywać się potrafi w stanie powagi i znaczenia; do którego dziś powraca.

D. 3. W bitwie nad Reng ztraciliśmy 5 zabitych żołnierzy; Officyera jednego; ranionych było 25; 7 obłąkanych; z rękoszów poległ jeden; ranionych kilku. Odtąd General Andermat nic nie przedsięwziął; czas dając Deputatom Cantonów małych do rozmówienia się z rządem Szwaycarskim; dziś tu przybyć mają komunikacye z Lucerne do Schwitz, Ury, Unterwald przecięte. Poseł Verninac do Paryża miał wysłać gońców; donosząc o wszystkim, i ostrzegł, że bez pomocy Francuzkiej porządek nie powróci. Do powiatu Frickthal nam ustąpnego jada od rządu Pełnomocnicy; dla obietcia w dzierzawę i wcielenia do RPtey. Ostrożność u nas bardzo wielka. Z Coire piszą, że Grisonowie ogłosili się RPtą oddzielną. Pełnomocnik nasz Muller zagaił Sejm powiatu Valais

Generalowie Bernadotte i S. Suzanne do Renu posłani, czynią w armiach niewiadome urządzenia; garnizony twierdz granicznych pomnożono; Strasburski wynosi 8 tys. — Słychać iz General La Fayette umarł. — Wczora traktat z Turkami strzelaniem z armat ogłoszono w stolicy. — Zona Generała Toussaint z familią do Bayonne przybywszy; od Maira i Kommandanta grzecznie przyjęta; w zamku mieszkać zaczęła.



w Sion, ogłaszając że ten odłączony od RPtey Szwajcarskiej, niepodległym być zaczyna pod opieką Francuzów, Szwajcarów, i Włochów. Zatem podano projekt konstytucyi: poprawiony iednomyslnie przyjęto. Religia Katolicka, Sion stolica RPtey; przy Seymie i radzie stanu wladza naywyższa; z 2 tysięcy mieszkańców jeden poseł na Seym; dwie sessye corok, od 14 dni każda; Biskup Sionu wchodzi do Seymu. Rada Stanu składa się z 1 Bailliwa, i z Konsyliarzów; każdy pomocnika mieć będzie. Wszyscy dają sprawę Seymowi, przy którym wladza jest prawodawcza; wykonanie praw do rady należy, i akoteż wewnętrzne bezpieczeństwo, zagraniczne interessa. Konsyliarz zawiaduiący skarbem dać parękę powinien. Droga przez górę Simplon zostaje pod strażą Francuzow. Kray Valais może utrzymywać regimenta swoje na zoldzie zagranicznym. Posłów do żadnego Mocarstwa nie posle; interessami jego zatrudnią się Francuzcy, Włoscy, Szwajcarscy. „ Przystąpiono do wyboru arzędów i rady Stanu. Augustini został Bailliwem, Derivaz, Stokalper Konsyliarzami Stanu. Preux, Vallaz, Quartery pomocnikami.

D. 5. Przybył z Schwitz deputowany, i krótko zabawiwszy odjechał. Słychać że imieniem ziomków domagał się, ażeby lat kilka wolnie mi byli od podatków. Dział ogłoszono wyrok Senatu iak następuje. Wysłuchawszy raport kommissyi o stanie terazniejszym RPtey, i zamieszaniach powstających w niektórych Cantonach względem konstytucyi przyjętej większością głosów narodu Szwajcarskiego: Zważając iż po czteroletniej w domu niezgodzie ta konstytucya przywrócić miała iedność umysłów i pokóy: Zważając iż niezgody wynikają z osłabienia sił oyczystych przez rozmaite klęsk publicznich i prywatnych rodzaju: Zważając że Senat któremu calosć Oyczyzny powierzyła Konstytucya, powinien użyć naydzielniejszych srodków, ażeby związek Szwajcarski nie był potargany, bo inaczej siła i niepodleglosą narodu zaginać musi. „ Zważając że nie raz pośrednictwo zprzymierzenia potężnego, RPtey Francuzkiej przywróciło nam zgodę i pokóy. Senat stanowi: 1. Rada wykonawcza niezwłocznie prosić będzie o pomoc i pośrednictwo Rządu Francuzkiego do usmierzenia niezgod i rozruchów po Cantonach. 2. Woyska Szwajcarskie pod Generalem Andermat, zachowaią się obrońnie do nowych rozkazów. „ Wyrok posłano do wszystkich Prefektów z ostrzeżeniem, iż podobno ieszcze zgoda powróci do kraju bez nowego krwi przelania, ponieważ małe Cantony wkrótce Deputatów do Berne przysłać obiecay.

Mieszkaący tu w Wilnie od lat kilkunastu JP. Antoni Łoyko Tancmistrz i znaiomy z dawania ciała lekcyów tancowania po konwiktach i pensyach, ma honor doniesć, iż zakłada publiczną Szkołę rozmaitych Tańców przy muzyce. Pokoiowych dla obojga płci. W której dawane będą lekcy: Menwetów, Anglezów, Kadrylów, Alemandów, Matkołów, Fandango, Tamboryno, Walców, Mazurków, Kozaków, Tańców Węgierskich, &c. Porządkiem następującym: w Poniedziałki, Szrody i Piątki, dla Dam od 10 do 12 godziny, a Kawalerom we Wtorki, Czwartki i Soboty, o teyże samey czasu porze. Ktoby zatem sobie życzył brać takowe lekcy, zechce udać się do mieszkającego w Kamienicy JXX. Piarów, na Ulicy Dominikańskiej pod Nrem 413 położoney, do tegoż JP. Antoniego Łoyki, gdzie o nadgodę umówić się będzie mógł dokładnie. Przy rekomendowaniu się, ma honor i to doniesć, iż od dnia pierwszego miesiąca 8bra roku idącego

takowa Szkoła tańców rozpoczęta zostanie. Dat w Wilnie r. 1802. Mca 7bra dnia.

JW. Gubernator Woieny Litewski zarządzaący cywilnością General Kawaleryi i Kawaler Baron Beningsen zawiadamia, iż z Gabinetu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI przysłane są do niego pieniądze dla Wdowy Sekretarzowej Magdaleny Buchowieckiej Rubli 25, Szlachcianki Zofii Burniewiczowej Rubli 100. Wdowy Pułkownikowej Zochowej Rubli 300, i Szlachcianki Katarzyny Rawskiej Rubli 50; które ażeby stawały do Wilna same, lub przysłały Plenipotentów koncem odebrania takowych pieniędzy ostrzega się.

Opuszczone i w ruinę podane, przez Obywateli, w srzodku miasta Wilna i po przedmiesciach Pofsesye, zmuszają Magistrat Wileń; do wydania przez ninieyszą publikacyą ostrzeżenie: że gdy Prawem Konst: 1764 Ru postanowionym jest; aby Pofsesye w mieście Wilnie będące, ruinie podane, za nieprzystąpieniem przez Aktorów, do należney onych reparacyi, przez miasto plus offerenti były sprzedawane; dla tego Magistrat; w exekucya tego prawa, ogulnie wszystkich mających w tym mieście i na przedmiesciach Pałace, Kamienice, Domy drewniane i Place; a przez opieszalosc ruinie i spustoszeniu pozostawione; aby naydaley do uplywienia roku, od daty ninieyszey publikacyi, starali się porzynowane zreparować, a puste place należycie zabudować; ostrzega. W przeciwnym zaś zdarzeniu; Magistrat ogłasza, iż wszelkie Pofsesye zruynowane, i Place puste, zajęte i przez publiczną licytacyą, w skutek prawa Konst: 1764. Ru sprzedane będą. 1802. Julii 2. dnia.

Magistrat Wileński, tak dla powszechney Obywateli wygody, jakoteż należnego porządku; za wołą Litewskiego Gubernskiego Rządu, w Roku przeszłym udeterninowawszy sporządzić ks ięgo Pofesjonalną miasta Wilna; z opisaniem należytych na każdą Pofesysą służących praw, i Dokumentów; i do tego dzieła, naznaczywszy Urzędników, Burmistrza Macieja Pawłowskiego, i Radcę Marcina Brzoziewskiego; gdy onych odebrał wiadomosc, że więkfsza część Obywateli, dotąd Praw służących na Pofesysie, dla zapisania do księgi Pofesjonalney, nieokazali; i nie znieśli; przez co czyni się zamitrażenie, w rychłym ukończeniu takowey księgi, Magistrat zatem przez ninieyszą publikacyą ostatecznie ponawia; poprzednicze zalecenia z tym, aby każdy Obywatel naydaley w przeciągu dwóch Miesięcy, od daty ninieyszey, do wzmienionych Urzędników, Burmistrza Pawłowskiego, i Radcy Brzoziewskiego z komportował i okazał Prawa, na Pofesysą swą służące; dla zapisania onych w księgę pofesjonalną, które natychmiast po zapisaniu do księgi każdy nazad odbierze; ostrzegając zarazem, iż po uplynieniu takowego czasu, do tych, którzy nie zkomportuią praw dla zapisania, za posrzednictwem Policji poydzie exekucya jako do nieposluznych nakazom Zwierzchnosci, i dla tego każdy, który wniosł i wniesie prawa do przezyrenia, wziąć powinien świadectwo od Urzędników, iż Prawa były prezentowane i w księgę zapisane zostały. 1802. Julii 2. dnia.